

Sygn. akt IV P 58/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący : SSR Magdalena Piątkowska

Protokolant : Karolina Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2020 roku w Ś.

sprawy z powództwa ***K.I. (...) Polska Sp z o.o. w Ś.***

przeciwko A. P.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nakazuje zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego w(...) kwotę 126 zł uiszczoną tytułem „wpisu stosunkowego”;

III. wniosek pozwanego o zwrot kosztów procesu oddała.

## UZASADNIENIE

Powód K.I. (...) sp. z o.o. w pozwie przeciwko A. P. domagał się zapłaty kwoty 4 067,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 lutego 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że A. P. był jego pracownikiem zatrudnionym na stanowisku przedstawiciela handlowego. Pozwany przyjął na siebie pełną odpowiedzialność za powierzone mu mienie oraz wszelkie składniki majątkowe strony powodowej i miał obowiązek rozliczenia się z powierzonego mienia i pokrycia wszelkiej straty na skutej zaistniałego niedoboru. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się 2 100 zł tytułem należności za niedobór w powierzonym mieniu w postaci mrożonego nasienia zwierzęcego, 1 049 zł tytułem należności za niedobór w powierzonym mieniu w postaci akcesoriów do karmienia i inseminacji zwierząt oraz 918,16 zł tytułem niezwróconych zaliczek na wydatki służbowe.

Sąd Rejonowy w (...)wydał w dniu 20 maja 2019 roku w sprawie (...) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił całość żądania pozwu.

Pozwany A. P. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym opłaty sądowej (126 zł), kosztów korespondencji (10 zł) i kosztów pomocy prawnej (470 zł). Pozwany podniósł, że protokół z remanentu z dnia 11 października 2017 roku jest podrobiony, albowiem wbrew jego treści pozwany nie brał udziału w jego sporządzaniu. W ocenie pozwanego rozliczył się on z pracodawcą z całości powierzonego mienia i wydał wszystkie należące do niego rzeczy.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 czerwca 2015 roku A. P. zawarł z powodem K.I. (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ś. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 1 750 zł brutto w zadaniowym czasie pracy. A. P. miał nadto otrzymywać premię uznaniową uzależnioną od osiągniętych wyników. Tego samego dnia pozwany złożył oświadczenie o przyjęciu na siebie pełnej odpowiedzialności za powierzone mienie zgodnie z protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 11 marca 2015 roku oraz za wszelkie składniki majątkowe zakładu, które zostaną mu powierzone z zachowaniem właściwego trybu.

Dowód:

umowa o pracę (k. 12-13)

załącznik do umowy o pracę z dnia 11 czerwca 2015 roku (k. 14)

oświadczenie (k. 14v)

Powód przekazał A. P. do używania dla celów służbowych notebook L. (...) wraz z ładowarką oraz telefon komórkowy (...) (...). W dniu 9 maja 2017 roku powód przekazał pozwanemu do używania samochód służbowy R. (...) nr rej. (...). A. P. przyjął wymienione rzeczy do używania, co zostało stwierdzone protokołami zdawczo-odbiorczymi.

Dowód:

umowa o używanie samochodu służbowego (k. 15-16)

protokół zdawczo-odbiorczy pojazdu samochodowego i upoważnienie (k. 17-18)

umowa o używanie telefonu komórkowego (k. 19-20)

umowa o używanie laptopa (k. 20v-21)

protokoły zdawczo-odbiorcze telefonu oraz laptopa i upoważnienie (k. 22)

A. P. w swojej pracy zamawiał mrożone nasienie buhajów oraz akcesoria takie jak pistolety do inseminacji, rękawice, smoczki, wiadra, poidła czy butelki dla cieląt, którymi następnie handlował. Zamawiane było nasienie mrożone różnych rodzajów – B., C., L. L., M., N., T., B. M., M.. Materiał był dostarczany przez przewoźnika (...), pozwany zaś posiadał kontener chłodzony azotem, w którym przechowywał towar po dostarczeniu. Nasienie było przechowywane w pojemnikach z opisem od jakiego buhaja i z jakiego pobrania pochodzi. Zdarzało się, że pozwany otrzymywał nasienie różniące się od zamówionego, w takich sytuacjach pracodawca polecał mu próbować je sprzedać. Pracownicy spółki otrzymywali zaliczki na poczet wydatków związanych z wykonywaną pracą, w tym na zakup akcesoriów, azotu, paliwa czy obsługę samochodu, na przykład na przegląd. A. P. mógł dokonywać wydatków do 300 zł samodzielnie, zaś przekraczające tę kwotę miał uzgadniać zakup z prezesem. Powód niekiedy nie akceptował wydatków poniesionych przez pracowników, w tym wydatków na zakup paliwa czy noclegi. Nie zostały zaakceptowane wydatki pozwanego na filtr pyłkowy w samochodzie służbowym ani na obuwiu robocze. Brak było jasnych kryteriów akceptacji faktur przedstawianych przez pracowników za dokonane przez nich z kwot zaliczek wydatków, niekiedy nie akceptowano faktur za zakup paliwa, choć innym razem były one rozliczane. Pracodawca twierdził, że za część wydatków związanych z pracą powinni odpowiadać sami pracownicy, w tym za zakup odzieży ochronnej oraz mycie samochodu służbowego.

Dowód:

potwierdzenia przyjęcia dostawy, wykazy (k.25-28)

rozliczenie zaliczek (k. 35-37)

zestawienia zaliczek na poczet wydatków (k. 70-74)

korespondencja e-mail (k. 86)

zeznania S. K. (1) (k. 145-146, e-protokół k. 147)

zeznania A. P. (k. 211-213, e -protokół k. 214)

Zgodnie z powszechną na rynku praktyką przedstawiciele firm sprzedających nasienie przekazywali klientom nieodpłatnie akcesoria takie jak osłonki inseminacyjne czy rękawice. Także pracownicy powodowej spółki wręczali w ramach gratisów czy próbek swoim klientom różnego rodzaju akcesoria, w tym rękawice, osłonki, butelki dla cieląt bez wystawiania za nie faktury. Pracownicy mieli przyzwolenie na wydawanie towarów handlowych bez konieczności ich rozliczania i obciążania kontrahentów zapłatą.

Dowód:

zeznania świadka W. Z. (k. 171, e-protokół k. 172)

zeznania świadka S. K. (1) (k. 145-146, e-protokół k. 147)

zeznania świadka A. F. ( k. 196-197,e-protokół k.198)

zeznania A. P. (k. 211-213, e -protokół k. 214)

zeznania J. D. (1) (k. 212, e-protokół k. 214)

Powodowa spółka opóźniała się z wystawianiem klientom faktur dokumentujących zawarte umowy sprzedaży, niekiedy przez kilka tygodni. Zdarzały się sytuacje, w których klienci musieli dzwonić do spółki i upominać się o wystawienie faktury.

Dowód:

zeznania świadka S. K. (1) (k. 145-146, e-protokół k. 147)

zeznania A. P. (k. 211-213, e -protokół k. 214)

zeznania W. K. (k. 171, e-protokół k. 172)

zeznania świadka A. F. ( k. 196-197,e-protokół k.198)

W dniu 11 października 2017 roku A. D. i M. D. sporządzili dokument zatytułowany „remanent”, w którym stwierdzili braki 100 porcji mrożonego nasienia buhajów w kontenerze A. P.. Zgodnie z dokumentem brakowało 40 porcji nasienia N., 20 porcji nasienia L. L. oraz po 10 porcji nasienia M., M., T. i T.. Dokument nie był podpisany przez A. P., który nie brał udziału w czynności inwentaryzacji. Następnie 60 ze 100 porcji zostało odnalezione. Przyjętą w spółce praktyką było, że sprawdzenia stanów magazynowych były dokonywane bez udziału pracowników – przedstawicieli handlowych. Pracodawca dokonywał sprawdzenia na podstawie dokumentów wydania nasienia, które nie zawsze były zgodne z tym, ile nasienia faktycznie pracownikom dostarczono. Fizycznie inwentaryzacja nie była przeprowadzana. Spółka nie prowadziła inwentaryzacji narzędzi do karmienia i inseminacji. Po tego rodzaju działaniach spółka obciążała pracowników kosztami towaru, którego według obliczeń spółki pracownicy nie zwrócili. Pracownik S. K. (1) w czasie swojej pracy otrzymał przynajmniej cztery faktury na kwoty od czterech do sześciu tysięcy złotych z żądaniem zapłaty wartości powierzonego i nierozliczonego mienia.

Dowód:

remanent (k. 24v)

zeznania S. K. (1) (k. 145-146, e-protokół k. 147)

zeznania A. P. (k. 211-213, e -protokół k. 214)

W październiku 2017 roku pracodawca dokonał potrącenia z wynagrodzenia pozwanego kwoty 900 zł tytułem części należności za poniesione straty wynikającej z weryfikacji zgodności stanu nasienia mrożonego buhajów. Potrącenie zostało dokonane bez zgody pozwanego. Na skutek czynności kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy pracodawca dokonał zwrotu potrąconej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi.

Dowód:

pismo PIP (...) we W. Oddziału w W. (k. 56)

Powód wezwał A. P. w dniu 12 grudnia 2017 roku do zapłaty kwoty 2 100 zł stanowiącej wartość szkody spowodowanej zgubieniem 40 porcji nasienia – 10 porcji nasienia mrożonego N. (o wartości 500 zł), 10 porcji L. L. (o wartości 600 zł), 10 porcji M. (o wartości 600 zł) i 10 porcji M. (o wartości 400 zł). Pozwany odmówił zapłaty.

Dowód:

wezwanie do zapłaty i potwierdzenie odbioru (k. 29)

nota obciążeniowa (k. 29v)

odpowiedź na wezwanie do zapłaty (k. 42)

W dniu 19 grudnia 2017 roku pracodawca sporządził odręcznie dokument, z którego treści wynika, że na ten dzień brakuje 7 sztuk butelek (...), 2 sztuk wiader i 2 sztuk pistoletów do inseminacji. Dokument został opatrzony nieczytelnym podpisem i nie został podpisany przez pozwanego. Tego samego dnia powód wystawił notę obciążeniową.

Dowód:

spis rzeczy (k. 33)

nota obciążeniowa (k. 34)

Stosunek pracy A. P. został rozwiązany na podstawie oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z dniem 3 stycznia 2018 roku.

Dowód:

świadczenie pracy wraz z dowodem nadania (k. 23-24)

Po zwolnieniu A. P. z pracy, prezes powodowej spółki wraz z żoną przyjechali do byłego pracownika po odbiór służbowego telefonu, komputera oraz samochodu. Pozwany wydał samochód, natomiast co do pozostałych sprzętów odpowiedział, że ich nie posiada, gdyż oddał je do naprawy. Pracodawca zawiadomił Policję o popełnieniu czynu z art. 284 § 2 k.k. W dniu 14 listopada 2018 roku wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie przywłaszczenia powierzonego mienia ruchomego w postaci telefonu służbowego wraz z ładowarką, laptopa służbowego wraz z ładowarką, 2 sztuk pistoletów do inseminacji, 7 sztuk butelek ze smoczką do karmienia, 2 sztuk wiader do pojenia cieląt, 40 porcji nasienia mrożonego buhajów, druków ścisłego zarachowania od nr 500 do nr 650 oraz pieniędzy z tytułu nierozliczonych zaliczek. Komputer i laptop służbowy zostały zatrzymane przez Policję i powód miał możliwość je odebrać.

Dowód:

postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 40)

informacja z akt sprawy (...)384/17 (k. 41)

zeznania A. P. (k. 211-213, e -protokół k. 214)

zeznania J. D. (1) (k. 212, e-protokół k. 214)

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz zeznania wymienionych świadków i przesłuchanie A. P. w charakterze strony. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, albowiem zostały one potwierdzone zeznaniami S. K. (1), który również był pracownikiem powodowej spółki, wobec czego znał panujące w niej stosunki oraz zwyczaje. Zeznania obu pracowników były spójne wewnętrznie i wzajemnie się potwierdzające. Nadto depozycje pozwanego potwierdzone zostały częściowo dowodem z zeznań W. K. i W. Z.. Sąd dał wiarę pozwanemu, że nie brał udziału w inwentaryzacji w dniu 11 października 2017 roku z dwóch powodów – po pierwsze, na dokumencie zatytułowanym „remanent” brak jest podpisu A. P., po drugie, z zeznań S. K. (1) wynika, że inwentaryzacje były przeprowadzane bez obecności pracowników i nie w oparciu o faktyczne sprawdzenie stanów magazynowych, a jedynie na podstawie dokumentów wydania pracownikom mrożonego nasienia. Za wiarygodne należy uznać także twierdzenia A. P., że część z zamówionych akcesoriów, takich jak poidła, butelki, pojemniki do inseminacji, rękawice stanowiły „gratysy” (nieodpłatne dodatki), które mógł wręczać osobie kupującej nasienie jako dodatek do transakcji i bez wystawiania faktury; świadek W. Z., A. F. potwierdził, iż było to powszechną praktyką na rynku mrożonego nasienia, J. D. (1) wskazała, że powodowa spółka wręczała jako gratysy rękawice i osłonki, również S. K. (1) potwierdził istnienie takiej praktyki. Podobnie S. K. (1) zeznał, że praktyką spółki było nierozliczanie zaliczek przez okres kilku miesięcy oraz że zdarzały się sytuacje, w której powód odmawiał akceptacji faktury wystawianej przez pracownika i domagał się zwrotu zaliczki, nie akceptując poniesionych przez pracownika wydatków, co korespondowało z zeznaniami pozwanego. Wreszcie pozwany wykazał, że powodowa spółka dostarczała faktury za sprzedany towar z opóźnieniem, gdyż okoliczność tę potwierdził zarówno były pracownik firmy, jak też jeden z kontrahentów W. K.. W konsekwencji Sąd uznał zeznania pozwanego w całości za wiarygodne, przyjmując za zgodne z prawdą twierdzenia pozwanego co do tego, że rozliczył się z powodem z całości posiadanego przez siebie mienia po rozwiązaniu umowy o pracę, mając na uwadze również to, że pracodawca nie przedstawił wiarygodnych dowodów przeciwnych, o czym będzie mowa poniżej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 124 § 1 k.p. pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się:

- 1) pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności,
- 2) narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze,

odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Stosownie do art. 124 § 2 k.p. pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaze, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia (art. 124 § 3 k.p.).

Odpowiedzialność za mienie powierzone jest objęta jest zasadami szczególnymi w stosunku do zwyczajnych reguł odpowiedzialności materialnej pracowników przewidzianych w art. 114-122 k.p. Różnice dotyczą wysokości szkody, za którą pracownik odpowiada (w przypadku odpowiedzialności za mienie powierzone odpowiedzialność obejmuje szkodę w pełnej wysokości, podczas gdy zasadą jest odpowiedzialność ograniczona do kwoty trzymiesięcznego

wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody – art. 119 k.p.), a także rozkładu ciężaru dowodu. Z art. 124 § 3 k.p. wynika, że ciężar dowodu został w tym przypadku przerzucony na pracownika. Pracodawca musi jedynie udowodnić fakt prawidłowego powierzenia mienia oraz nierozliczenia się z niego przez pracownika, a więc szkodę w mieniu. Pracownik dla uwolnienia się od odpowiedzialności musi wykazać istnienie okoliczności wykazanych w tym przepisie, a więc że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych. Przyjmuje się, że art. 124 § 3 k.p. wprowadza domniemanie odpowiedzialności pracownika (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31 października 2018 roku, III APa 7/18).

Badając zatem czy w konkretnym stanie faktycznym pracodawca może korzystać z dobrodziejstwa wskazanego domniemania, w pierwszej kolejności, należy ustalić istnienie koniecznych przesłanek odpowiedzialności pracownika w trybie art. 124 k.p., czyli prawidłowego powierzenia mienia w warunkach umożliwiających rozliczenie się z tego mienia oraz nierozliczenie się przez pracownika z powierzonego mienia. Powierzenie mienia w rozumieniu art. 124 k.p. ma miejsce tylko wówczas, gdy nastąpi oddanie go pracownikowi w okolicznościach umożliwiających mu zwrot lub wyliczenie się z mienia. Konieczne jest zatem zapewnienie udziału pracownika przy ustalaniu ilości i jakości przekazanego mu mienia, co powinno zostać stwierdzone pisemnym potwierdzeniem tych okoliczności przez pracownika. Samo zawarcie umowy o odpowiedzialności materialnej ma tylko znaczenie dowodowe i nie stanowi przesłanki do przyjęcia prawidłowości powierzenia mienia i odpowiedzialności za nie. Z drugiej strony pracownik, któremu powierzono mienie w prawidłowy sposób, ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 124 k.p., choćby nawet nie podpisał deklaracji o przyjęciu tej odpowiedzialności. Istotna jest bowiem rzeczywista zgoda pracownika na przyjęcie owej odpowiedzialności, wynikająca wprost lub pośrednio z uzgodnienia rodzaju pracy w umowie o pracę, a wyrażona na tyle wyraźnie, by nie budziła wątpliwości oraz to, by powierzenie mienia nastąpiło w taki sposób, aby pracownik wszedł w jego rzeczywiste posiadanie i mógł nim dysponować w warunkach zapewniających możliwość zabezpieczenia mienia przed dostępem osób nieupoważnionych i utrzymania mienia w stanie zgodnym z jego przeznaczeniem, a następnie dokonać jego zwrotu lub wyliczyć się z niego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 maja 2016 roku, III APa 57/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2017 roku, sygn. akt II PK 306/15). Istotne jest i niezbędne dla stwierdzenia, że pracownik ponosi odpowiedzialność materialną za mienie powierzone, prawidłowe powierzenie mu tego mienia. Zaznaczyć przy tym należy, że przekazanie pracownikowi tego mienia może mieć różną formę, może lecz nie musi być to remanent czy przeprowadzona inwentaryzacja, ważne jest natomiast aby pracownik był obecny przy powierzaniu mu mienia i mógł kontrolować stan, ilość i wartość faktycznie powierzanego mu mienia.

Prawidłowe powierzenie mienia łączy się z możliwością sprawowania pieczy nad mieniem. Brak stałej pieczy nad mieniem uniemożliwia ocenę, że doszło do prawidłowego powierzenia mienia w sensie prawnym. Pracownik odpowiada za powierzone mienie tylko wtedy, gdy nad tym mieniem ma pieczę i bezpośredni nadzór (Gersdorf Małgorzata, Rączkowski Michał, Rączka Krzysztof, Kodeks pracy. Komentarz, wyd. III)

Wadliwe powierzenie mienia uniemożliwia pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności na zasadzie art. 124. Może on ponosić odpowiedzialność za mienie pracodawcy, jednak na zasadzie art. 114 i n., a zatem w takiej sytuacji pracodawca musi udowodnić mu naruszenie konkretnego obowiązku, związek przyczynowy między naruszeniem tego obowiązku a szkodą i oczywiście szkodę.

W ocenie Sądu Rejonowego pracodawca nie wykazał, aby prawidłowo przekazał mienie pozwanemu. Powód przedstawił oświadczenie złożone przez pozwanego w dniu zawarcia umowy o pracę, zgodnie z którym pozwany miał przyjąć na siebie pełną odpowiedzialność za powierzone mienie zgodnie z protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 11 marca 2015 roku oraz za wszelkie składniki majątkowe zakładu, które zostaną mu powierzone z zachowaniem właściwego trybu. Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 11 marca 2015 roku dotyczył przekazania pozwanemu do używania jedynie telefonu i komputera służbowego, nie zaś innego mienia. Nadto, jak wskazano wyżej, samo podpisanie podobnej deklaracji nie stanowi jeszcze przesłanki powstania odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone. Aby o takiej odpowiedzialności mogła być mowa, pracodawca musi wykazać, że rzeczywiście powierzył pracownikowi konkretne przedmioty, a więc w tym wypadku nasienie, narzędzia do inseminacji oraz karmienia zwierząt. Nie są wystarczającym dowodem powierzenia wymienionych rzeczy przedstawione przez dokumenty w

postaci potwierdzenia przyjęcia dostaw. Dokument taki świadczy jedynie o tym, że pozwany pracownik odebrał zamówiony towar, co nie tworzy jednak domniemania powierzenia mu tych przedmiotów w rozumieniu art. 124 § 1 k.p. Pracodawca nie przedstawił dowodu w postaci dokumentu lub zeznań świadków, które świadczyłyby o tym, że pracownik mógł kontrolować stan, ilość i wartość faktycznie powierzanego mu mienia. Nie zostało również wykazane, aby pozwany miał możliwość zabezpieczenia mienia przed dostępem osób nieupoważnionych i utrzymania mienia w stanie zgodnym z jego przeznaczeniem, a więc by pracodawca stworzył A. P. odpowiednie warunki do jego strzeżenia; w tym zakresie wiadomo jedynie, że mrożone nasienie przechowywane było w bliżej nieokreślonym kontenerze, przy czym nie jest jasne chociażby gdzie on się znajdował, jak też w jaki sposób był zabezpieczony. Okoliczności tych nie można domniemywać, powinny były zostać wykazane, czego jednak powód nie uczynił. Wątpliwości Sądu co do prawidłowości powierzenia mienia budzi wskazywany przez pozwanego oraz świadka S. K. (1) sposób zaopatrywania handlowców w materiał genetyczny oraz inne oferowane akcesoria. Obaj pracownicy spółki twierdzili, że otrzymywali towar inny niż zamawiany wraz z poleceniem, by „jakoś to sprzedali”. Nadto pozwany wskazywał, że zamawiane towary były źle przewożone, wskutek czego dochodziło do mieszania się w kontenerze różnych porcji nasienia, przez co pozwany nie był pewien czy próbek jest tyle, ile zamawiał. Okoliczności te skłaniają do twierdzenia, że pozwany nie miał faktycznej możliwości kontroli ilości oraz rodzaju odbieranych od pracodawcy rzeczy. W ocenie Sądu pracodawca nie wykazał zatem, że doszło do prawidłowego przekazania mienia.

Zdaniem Sądu pracodawca nie wykazał również, aby pozwany nie rozliczył się z mienia. A. P. stanowczo twierdził, że oddał pracodawcy wszystko, co posiadał w związku z pracą. Z kolei jedynym przedstawionym przez pracodawcę dowodem na to, że pracownik nieprawidłowo rozliczył się materiału w postaci mrożonego nasienia jest dokument zatytułowany „remanent”. W ocenie Sądu dowód ten jest jednak zupełnie niewiarygodny. Po pierwsze, pracodawca wymienił w nim jako osobę obecną przy sprawdzaniu stanów magazynowych pozwanego, który jednak przy tej czynności obecny nie był – brak jest jego podpisu, a nadto z zeznań pozwanego i drugiego z pracowników wynika jednoznacznie, że pracownicy spółki nie byli obecni przy inwentaryzacjach. Co więcej, z zeznań wymienionych osób wynika, że inwentaryzacje były dokonywane „na papierze”, w oparciu o dokumenty, bez sprawdzenia rzeczywistych stanów magazynowych. Twierdzenie to należy uznać za wiarygodne tym bardziej, że jak wskazał sam powód, część z porcji nasienia wymienionych w przedmiotowym dokumencie „odnalazła się” już po sporządzeniu dokumentu. Rzetelność przeprowadzonej inwentaryzacji budzi zatem wątpliwości. Z tego względu brak jest podstaw, aby uznać że przedstawiony dokument w sposób wiarygodny przedstawia poniesioną przez powoda szkodę. Z innych zaoferowanych przez powoda dokumentów okoliczność poniesienia szkody również nie wynika.

Podobnie należy ocenić żądanie zapłaty kwot stanowiących równowartość akcesoriów do karmienia i inseminacji, których w ocenie powoda pozwany nie zwrócił. Powód przedstawił dokumenty, z których wynika, że w spółce były zamawiane takie urządzenia jak poidła, pistolety do inseminacji, butelki czy wiadra. Jednocześnie powód załączył dokument, z którego wynika, że na dzień 19 grudnia 2017 roku brakowało 7 sztuk butelek (...), 2 sztuk wiader i 2 sztuk pistoletów do inseminacji. Dokument ten budzi wątpliwości co do jego wiarygodności, albowiem został opatrzony nieczytelnym podpisem, nie zostało także stwierdzone kto brał udział w czynności sprawdzenia stanu magazynowego. Nadto świadek S. K. (2) wskazał, że spółka nie prowadziła inwentaryzacji narzędzi do karmienia i inseminacji. Należy również zwrócić uwagę, że nota obciążeniowa dotycząca przedmiotów wymienionych w tym dokumencie wskazuje na inną wartość pistoletu do inseminacji (150 zł za sztukę – k. 34) niż to wynika z potwierdzenia przyjęcia dostawy podpisanej przez pozwanego (80 zł za sztukę - k. 30v), toteż nie jest jasne, czy wymieniony spis oraz nota dotyczą przedmiotu, którym pozwany faktycznie dysponował. Co więcej, A. P. wskazał, że zwrócił całość mienia powodowi, a ewentualnie stwierdzone niedobory mogły wynikać z faktu, że pracownicy spółki za zgodą pracodawcy przekazywali swoim klientom tego rodzaju akcesoria nieodpłatnie jako gratisy do zamówień. W takich wypadkach nie były sporządzane faktury. Co prawda księgowa J. D. (2) wskazywała, że dotyczyło to tylko rękawic i osłonek, jednakże obaj pracownicy handlowi spółki oraz kontrahent W. Z. zeznawali, że zwyczaj ten obejmował także inne akcesoria. Nadto z zeznań pozwanego, S. K. (1) oraz W. K. wynika, że powód dostarczał kontrahentom faktury za zakupiony przez nich towar z nieraz kilkutygodniowym opóźnieniem, toteż sprzedaż tego rodzaju akcesoriów mogła nie znajdować odzwierciedlenia w dokumentach spółki. Wymienione okoliczności dodatkowo podważają wiarygodność przedstawionego przez powoda dokumentu z 19 grudnia 2017 roku, uwidoczniają bowiem iż spółka

mogła nie prowadzić rzetelnej ewidencji swojego mienia. W konsekwencji należy uznać, że powód nie wykazał poniesionej szkody zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, nie zostało bowiem udowodnione, by pozwany nie rozliczył się z posiadanego w dniu rozwiązania stosunku pracy mienia w postaci mrożonego nasienia oraz akcesoriów do karmienia i inseminacji.

Powyższe uwagi można odnieść także do żądania zapłaty kwoty 918,16 zł tytułem niezwróconych zaliczek na wydatki służbowe. Powód nie wskazał w jaki sposób wyliczył tę kwotę ani nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby że nie akceptował niektórych z dokonywanych przez pozwanego z udzielonych zaliczek zakupów. Brak jest wreszcie dowodu wskazującego na niedokonanie przez pozwanego zwrotu pozostałych ewentualnie na dzień rozwiązania stosunku pracy zaliczek; sam pozwany zaprzeczał, wskazując że rozliczył się w całości. Należy zatem uznać, że powód nie udowodnił istnienia oraz wysokości szkody w tym zakresie. Na marginesie wskazać można, że praktyka rozliczania przez powoda zaliczek nie była jasna; z jednej strony pozwany miał możliwość wykonywania wydatków do kwoty 300 zł bez uzgodnienia z przełożonym, z drugiej strony niektóre z dokonywanych przez niego wydatków – i to na potrzeby związane z pracą, takie jak mycie służbowego samochodu czy wymiana w nim filtra, które nie przekraczały wymienionej kwoty – nie były akceptowane przez pracodawcę; podobna sytuacja spotykała także drugiego z pracowników S. K. (1). Powód nie wyjaśnił w jaki sposób rozliczał udzielone zaliczki, a więc które wydatki akceptował i według jakich kryteriów, nie da się zatem ustalić czy rzeczywiście poniósł szkodę wymienioną w pozwie.

Biorąc pod uwagę powyższe, powództwo należało oddalić. Powód nie wykazał, by doszło do prawidłowego przekazania mienia w rozumieniu art. 124 k.p. oraz nie udowodnił istnienia i wysokości poniesionej szkody. Z uwagi na tę drugą okoliczność nie było także możliwe rozstrzygnięcie o odpowiedzialności pozwanego na gruncie art. 114 k.p. i następnych, a więc na ogólnych zasadach odpowiedzialności materialnej pracowników, bowiem nie została spełniona jedna z przesłanek tej odpowiedzialności, jaką jest wykazanie przez pracodawcę szkody w mieniu. Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

Pozwany domagał się zwrotu kosztów procesu, w tym opłaty sądowej (126 zł), kosztów korespondencji (10 zł) i kosztów pomocy prawnej (470 zł). wniosek ten oddalono po zarządzeniu zwrotu pozwanemu kwoty 126 zł albowiem sprzeciw od nakazu zapłaty, który został wniesiony przez pozwanego, nie podlegał opłacie. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty procesu. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał poniesienia przez siebie wymienionych kosztów, toteż brak było podstaw do ich zasądzenia.